Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 20 gr

GŁOS NARODU

Nr. 41. — ROK XLII.

PONIEDZIAŁEK 11 LUTEGO 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

Przedpłata wynosi: Miesięcznie — W Krakowie z noszeniem 5· zł., z odnoszeniem 4·50 zł. — Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową 5.— zł. — Zagranica 8· zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-30. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Rada Min. uchwaliła projekty nowych ustaw podatkowych.

W najbliższym czasie rząd wniesie do Sejmu szereg projektów ustaw podatkowych. **Projekty te uchwalono już na posiedzeniu Rady Ministrów.** Ustawa o nadzwyczajnym dodatku **do podatków** podwyższy dodatek, pobierany od podatków bezpośrednich, podatku spadkowego i od darowizn z dotychczasowych **10 procent na 15 proc.** Dodatek 10 proc., pobierany od podatków pośrednich i od opłat stemplowych, nie będzie zmieniony. Wpływy z tak pod wyższonego dodatku do podatków bezpośrednich mają wynieść 69.860.009 zł., czyli sama **5 proc. podwyżka da 23 miljony zł.**

Dwa inne projekty ustawowe wprowadzają **podatek od kwasu węglowego oraz od cukru skrobiowego.** Kwas węglowy znajduje zastosowanie przy wyrobie wody sodowej i innych wód gazowych oraz nasycaniu t. zw. napojów chłodzących i sztucznych wód mineralnych. Opodatkowanie kwasu węglowego w stanie skroplonym ma na celu uzupełnienie systemu podatków pośrednich. **Chodzi mianowicie o obłożenie podatkiem napojów, które nie są artykułami pierwszej potrzeby, a stanowią dużą konkurencję dla spożycia napojów już opodatkowanych, przedewszystkiem piwa.** Stopa podatkowa wyniesie 40 gr. od 1 kg. skroplonego kwasu węglowego. W ten sposób na litr wód gazowych przypadnie z tego tytułu grosz podatku. W ciągu roku budżetowego podatek ten ma przynieść 700.000 zł. a opłacany będzie przez producentów kwasu węglowego, którzy na 14 dni przed uruchomieniem swej wytwórni muszą zawiadomić władze skarbowe o przystąpieniu do produkcji kwasu. Wyrób kwasu rozpoczęty być może dopiero po udzieleniu przez Izbę skarbową zezwolenia. Zakłady produkujące kwas węglowy podlegać będą nadzorowi skarbowemu.

Cukier skrobiowy (syrop ziemniaczany i glukoza) jest artykułem spożywczym i wskutek niższej ceny wypiera w pewnym stopniu zużycie droższego cukru buraczanego. Osiemdziesiąt proc. produkcji cukru skrobiowego idzie na spożycie. Projekt ustawy postanawia, że podatek od cukru skrobiowego wynosić będzie **15 zł. od 100 kg.** i opłacać go będzie producent. Projekt ustawy zawiera przepisy, dotyczące kontroli skarbowej i zgłaszania zamierzonego produkowania cukru skrobiowego, analogicznie do przepisów o podatku od kwasu węglowego. **Wpływ z podatku skrobiowego ma wynieść 1.500.000 zł.**

Pozatem, jak już donosiliśmy, Rada Ministrów uchwaliła projekt nowej ustawy o podatku gruntowym. **Ustawa ta będzie mogła wejść w życie dopiero po przeprowadzeniu nowej klasyfikacji gruntów, co potrwa około dwu lat.**

———oo———

EPIDEMJA TYFUSU W POW. ŁUCKIM.

Łuck 10 II. (PAT). W gminach powiatu łuckiego, a w szczególności w gminie Szczurzyn i Korczyn wybuchła epidemja tyfusu brzusznego. **Władze sanitarne zanotowały kilkadziesiąt zachorowań oraz kilka wypadków śmierci.** W Łucku zanotowano kilka wypadków tyfusu z tego 2 śmiertelne. Chorzy są umieszczani w szpitalu epidemicznym w Łucku. Władze energicznie przeciwdziałają szerzeniu się epidemji.

Sport.

TRZY ZWYCIĘSTWA POLSKI NA PINGPONGOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA.

Na ping-pongowych mistrzostwach świata w Londynie polscy zawodnicy odnieśli już trzy zwycięstwa. Po wyeliminowaniu Holandji 5:0, Polska pokonała również zdecydowanie północną Irlandję 5:0, a następnie spotkała się z nieznaną egzotyczną drużyną Indyj, bijąc ją 5:1.

REKORD ŚWIATOWY I DWA REKORDY POLSKI pobiła Nehringowa na mistrzostwach łyżwiarskich Polski w Warszawie. Są to rekord światowy na 3 tys. mtr. (6:22,4) i rekordy Polski na 500 (58,7 sek.) i 3000 metrów (6:22,4).

STANISŁAW MARUSARZ zajął czwarte miejsce w biegu zjazdowym w miejscowości Velka Studena, Dolina w Wysokich Tatrach na zawodach narciarskich o Wielka Nagrodę Czechosłowacji. Trzy pierwsze miejsca zdobyli Austrjacy.

Min. Jędrzejewicz o stanie oświaty.

W sobotę odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu, na którem wygłosił przemówienie p. min. oświaty W. Jędrzejewicz. P. Minister mówiąc o doborze książek szkolnych, przyznał, **że podręczniki nie stoją jeszcze na tej wysokości, jakiej się od nich wymaga. P. minister zaznaczył, że wieś jest upośledzona w porównaniu do miast pod względem stanu oświaty.** O rozszerzaniu oświaty decyduje ilość nauczycieli i ilość izb szkolnych. Jedno i drugie jest ściśle związane z sytuacją finansową. Ponieważ sytuacja finansowa obecnie jest ciężka, **trudno jest rozwiązać zagadnienie braku nauczycieli i izb, stosownie do potrzeb oświaty.** Minister bronił nauczycieli przed stawianemi im na komisji zarzutami i podnosił, że z niewielu przykładów negatywnych nie można wyciągać generalnych wniosków krzywdzących nauczycielstwo szkół powszechnych. **Na komisji poruszono sprawę niedojadania dzieci szkolnych. P. minister oświadczył, że czynione są ogromne wysiłki, by ulżyć doli dzieci głodnych.** W końcowym ustępie przemówienia p. minister odpierał zarzut, iż szkoła stała się urzędem.

Przemycał kosztowności miljonowej wartości.

Chorzów, 10. 2. Przedwczoraj o godz. 16.30 na stacji w Bytomiu w pociągu pospiesznym Berlin—Bukareszt polscy funkcjonarjusze celni zatrzymali 27-letniego Maksymiljana Schoenera, obywatela polskiego, zamieszkałego obecnie w Atwerpji, **który usiłował przewieźć z zagranicy do Polski duża ilość klejnotów wartości około miljona zł.** Klejnoty Schoener wiózł w woreczku, ukrytym pod odzieżą. — Wczoraj odstawiono go do dyspozycji sędziego śledczego w Chorzowie. W czasie przesłuchania tłumaczył się on, że klejnoty te są jego własnością i osiągnął je w ciągu długoletniej pracy w Antwerpji. Urzędnicy celni, rewidując Schoenera, początkowo nic u niego nie znaleźli. Jednak silne podniecenie i zdenerwowanie Schoenera zwróciło uwagę urzędników, którzy poddali go ponownej rewizji przyczem znaleziono 900 brylantów, 9 złotych zegarków, wysadzanych brylantami, kolje per łowe, platynę itp.

Cło wynosi 42.000 zł., wobec czego Schoenerowi grozi **kara około 500.000 zł. grzywny.** Schoener przed 8 laty wyemigrował ze Lwowa do Belgji, gdzie dorobił się fortuny.

Zastrzeżenia włoskie w sprawie paktu lotniczego.

WŁOCHY NIE CHCĄ SIĘ WIĄZAĆ WOBEC W. BRYTANJI.

Rzym 10. II. (PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat urzędowy: Włoskie koła odpowiedzialne z wielką uwagą śledziły rozmowy francusko-brytyjskie w Londynie, o których rząd włoski był szczegółowo informowany. **Koła te z sympatją rozważa ją całokształt deklaracji końcowej**, która — ich zdaniem — zawiera możliwość porozumienia z Niemcami. Co dotyczy paktu lotniczego wzajemnej pomocy, to **stanowisko Włoch w sensie przystąpienia w zasadzie do tego paktu będzie ustalone w najbliższej przyszłości, gdyż specjalna sytuacja Włoch wobec Wielkiej Brytanji i odwrotnie stanowi przedmiot szczególnego badania.** Koła włoskie z zadowoleniem wskazują na stanowisko Wielkiej Brytanji wobec niepodległości Austrji i układów francusko-włoskich z dn. 7 stycznia bież. roku.

Paryż, 10. II. (PAT). Agencja Havasa w depeszy z Londynu podaje, że w związku z ogłoszonym wczoraj komunikatem włoskim brytyjskie koła urzędowe wskazują, **iż zmiany w proponowanym pakcie lotniczym wzajemnej pomocy będą musiały być przedmiotem uprzednich narad domniemanych sygnatarjuszy paktu. Jak sądzą zmiany te obejmowałyby podpisanie konwencji przez Włochy oraz wyłączenie, na mocy dodatkowego protokółu, wszelkich w tej dziedzinie zobowiązań Włoch wobec Wielkiej Brytanji.**

Częściowe zakończenie dochodzeń w aferze Stawiskiego.

SĘDZIA ŚLEDCZY ŻĄDA POCIĄGNIĘCIA DO ODPOWIEDZIALNOŚCI 30 OSÓB.

Paryż, 10. II. (PAT) Sędzia śledczy zakończył dochodzenia w kilku sprawach związanych z aferą Stawiskiego i **przesłał akta prokuratorowi z wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności 30 osób, za oszustwa, nadużycie zaufania i sprzeniewierzenie grosza publicznego.** Chodzi tu o sprawy zakładu zastawniczego w Bayonne takiego samego zakładu w Orleanie, wreszcie zakładów Alexa. Niezakończonych jest jeszcze kilka innych spraw, a m. in. afera kasy autonomicznej do finansowania wielkich robót.

Spośród oskarżonych 30 osób przebywa ją w więzieniu deputowani: **Bonnaure i Garat**, redaktorzy **Dubarry, Darius**, adwokat **Gibaud-Bibaud**, żona oszusta **Arletle Simon, Cohen, Romagnino, Tissier, Desbrosses Faraulle i Digoin.** Reszta odpowiadać będzie z wolnej stopy. Trzech oskarżonych zmarło: są to Stawiski, Mamgaurd i Blanchard.

Wszędzie czyha śmierć.

Tuluza, 10. 2. (PAT). Na linji Tuluza—Carmaux wagon motorowy zderzył się z wagonem towarowym na stacji Matabiau. Skutki zderzenia były fatalne. Wagon motorowy wykoleił się, skutkiem czego 18 osób odniosło rany. W liczbie tej znajduje się dwoje dzieci, które odniosły dość ciężkie obrażenia.

Moskwa 10. II. (PAT). Na linji kolejowej Riazansko-Uralskiej nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z pociągiem towarowym. **Osiemnaście osób poniosło śmierć**, 9 odniosło ciężkie rany.

Reykjawik 10. II. (PAT). **Czternaście osób załogi angielskiej łodzi rybackiej, która osiadła na mieliźnie u brzegów Islandji utonęło.**

Akwizgran, 10. 2. (PAT). Wskutek powodzi woda wdarła się do kopalni „Lauweg" pod Kohlscheid. **Z pośród ośmiu robotników, znajdujących się wówczas w miejscu wypadku, tylko jeden zdołał ujść z życiem.**

Oviedo, 10. 2. (PAT). Pod ciężarem śniegu zawalił się dach jednego z pawilonów fabryki broni w Trubia, **raniąc ciężko trzech żołnierzy.** Z tych samych przyczyn zawalił się dach walcowni, przyczem **ciężko ranny został jeden robotnik. Straty w obu tych dwu wypadkach sięgają 2 miljonów pesetów.**

Dochody budżetowe w ciągu 10 m. r. 1934\35.

Dochody budżetowe w ciągu 10 miesięcy bież. roku budżetowego 1934-35 wyniosły łącznie z wpływami z Pożyczki Narodowej (w wysokości 175 miljonów zł.). — **1.753.2 milj. złotych, czyli 81.9 procent całorocznego budżetu.** Jak wiadomo, idealny procent za 10 miesięcy wynosi 83.3 procent to też faktyczne wpływy w okresie kwiecień — styczeń niewiele tylko odbiegają od wpływów preliminowanych. Wydatki budżetowe wyniosły w tym okresie **1.776.7 milj. złotych, a więc 81.3 proc. budżetu.**

W roku budżet. 1933/34 dochody za 10 miesięcy wyniosły **1.547.5 milj. złotych, czyli 75.2 proc. całorocznego budżetu**, wydatki zaś **1.777.2 milj. złotych, czyli 72.3%**

Wpływy z danin publicznych i monopoli wyniosły w okresie 10 mies. b. roku budżetowego 1.352,2 milj. zł., czyli 83,0 proc. preliminowanych wpływów całorocznych, wobec — 1.348,9 milj. zł. (80,4 proc.) w roku poprzednim. Liczby te świadczą o poprawie we wpływach z danin i monopolów w r. 1934-35.

——XX——

We wtorek wyrok przeciwko Hauptmannowi

oskarżonemu o zamordowanie dziecka Lindbergha.

Flemington 10. II. (PAT). W dniu wczorajszym sąd zakończył przesłuchiwanie świadków. Ostatnia zeznawała teściowa płk. Lindbergha. **Ogółem sąd przesłuchał 103 świadków oskarżenia i 53 świadków obrony.** W poniedziałek rozpoczną się mowy prokuratora i obrońców. Wyrok spodziewany jest **we wtorek.**

——000000——

Co słychać w Krakowie.

Poniedziałek 11: Objaw. N. M. P. w Lourdes, Seweryna op.
Wschód słońca 7.00, zachód 16.48.
Długość dnia 9 godzin i 48 min.
Wtorek 12: 7 założ. Serwit., Modesta i Juljana m. m.
Wschód słońca 6.59, zachód 16.49.
Długość dnia 9 godzin i 50 min.

—ooo—

UKARANA GŁUPOTA. Matysiak Franciszek, lat 48, zam. w gm. Las pow. Żywiec zgłosił, że w sobotę o godz. 8.15, gdy przechodził Placem kolejowym zaczepiło go dwóch osobników, którzy w podstępny sposób sprzedali mu 2 bezwartościowe pierścionki jako złote za 1.500 franków. Matysiaka, który zwrócił się do posterunkowego o pewne informacje, posterunkowy przestrzegał, widząc człowieka obcego, żeby uważał, gdyż mogą go oszukać grasujący po Krakowie oszuści pierścionkowi. Matysiak jednak ostrzeżenia posterunkowego nie posłuchał i wdał się z oszustami w pertraktacje, czego skutkiem było kupienie przez niego fałszywych pierścionków.

KOPIEC KOŚCIUSZKI ELDORADEM NARCIARZY. Ściśle mówiąc nie był niem w ub. niedzielę sam Kopiec, lecz rozciągające się u jego stóp tereny. Korzystali z nich nietylko narciarze zawansowani, lecz również nowicjusze, których wyległy całe masy. Toteż nie obyło się bez wypadków na szczęście niezbyt groźnych. Przedewszystkiem połamano wiele nart, nabito sobie szereg guzów, pokaleczono ręce itd. Cały szereg poszkodowanych zgłosiło się na stację Pogotowia Ratunkowego, gdzie udzielono im pomocy.

ROWERZYSTA NAJECHANY PRZEZ AUTO. W sobotę o godz. 8 Korczyk Stanisław, lat 34, zam. w Bielanach został najechany przez auto osobowe na zbiegu Małego Rynku i ul. Szpitalnej, prowadzone przez Bronisława Kierczyńskiego, zam. przy ul. Pasterskiej 29. Korczyk doznał uszkodzenia prawej nogi i uszkodzenia roweru, ponieważ w czasie wypadku jechał na rowerze.

NAJECHAŁ NA SŁUP LATARNI. W sobotę o godz. 15.45 Kazimierz Zamojski, szofer, zam. w Mogile, jechał autem osobowem ulicą Starowiślną tak nieostrożnie, że najechał na słup latarni elektrycznej i uszkodził go. Uszkodzone zostało również auto. Wypadku w ludziach nie było.

SKRADLI KOŁA OD WOZU. Horowitz Szymon, zam. Gazowa 11 zgłosił, że dnia 8 bm. skradziono mu 2 koła od wozu platformowego, który miał na przechowaniu przy ul. Skawińskiej 18.

—o-o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ELIMINACYJNY TURNIEJ BRIDŻOWY do ogólnopolskiego turnieju w Warszawie urządza w Krakowie Klub Automobilowy w sobotę i niedzielę, 16 i 17 bm. o godz. 18-ej w lokalu przy ul. św. Jana 11. Zapisy do dn. 15 bm.

ODCZYT PROF. ROMANA DYBOSKIEGO O „POSKROMIENIU ZŁOŚNICY“ SZEKSPIRA. W związku z wystawieniem w teatrze krakowskim „Poskromienia Złośnicy“ Szekspira, wygłosi znakomity anglista prof. Dr. Roman Dyboski odczyt, poświęcony tej miłej i pełnej humoru komedji, w piątek 15 bm. Rynek A—B 39, o godz. 7 wiecz.

WYKAZ PSEUDONIMÓW I KRYPTONIMÓW PISARZY POLSKICH, opracowuje Krakowskie Koło Związku bibljotekarzy polskich. Koło prosi pisarzy o nadesłanie swoich pseudonimów i kryptonimów, pod adresem: Dr. Ad. Bar, Kraków, ul. św. Anny 12.

—oo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Cyganerja“ (Gość. wystąpią pp.: I. Cywińska, A. Dobosz, E. Płoński).
Wtorek: „Ptak“.
Środa: „Kwiecista droga“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: Chłopcy z placu broni.
WANDA: Muszę być młody.
UCIECHA: Kleopatra.
SŁONKO: „Czy Lucyna to dziewczyna“
PROMIEŃ: „Wesoła Zuzanna“.
ADRIA: „Julika“.
KINO „BAGATELA“: „Ja mam temperament“, w roli głównej Marion Davies. Na scenie rewja pt.: „Wszystko na maśle“

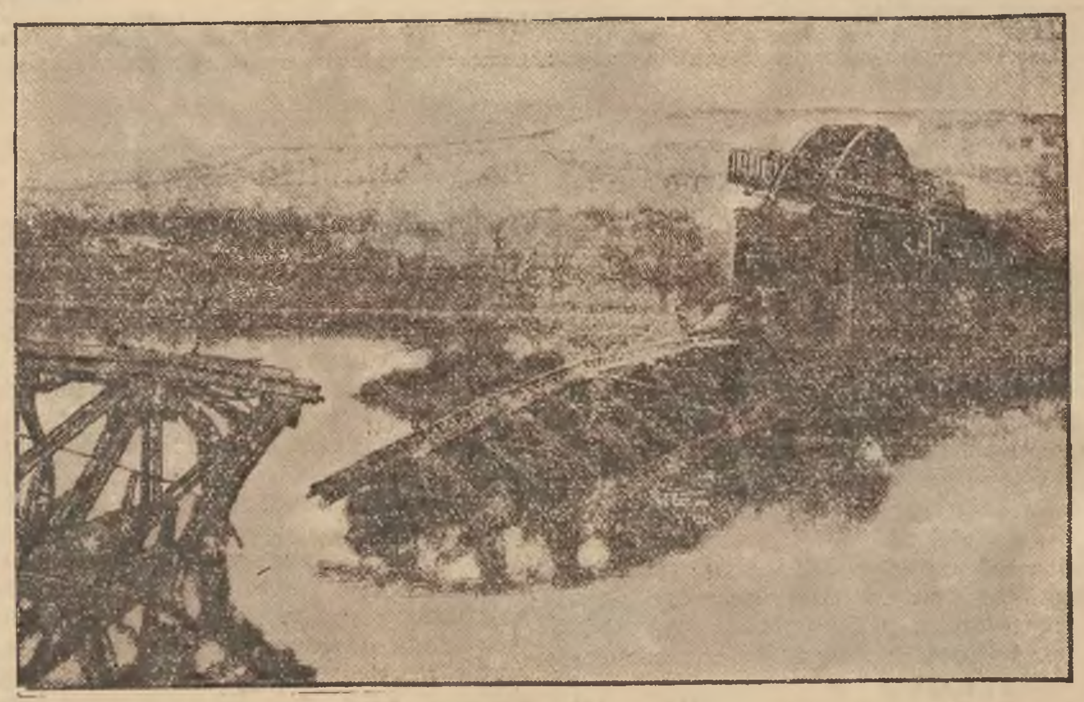
—ooo—

DZIŚ „CYGANERJA“ Z I. CYWIŃSKĄ, A. DOBOSZEM, E. PŁOŃSKIM. Dzisiaj w poniedziałek wieczorem dana będzie melodyjna opera G. Puccini'ego „Cyganerja“, w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek-Walewskiego, scenicznem reż. J. Stępniowskiego. W operze tej wystąpią gościnnie znakomici śpiewacy pp.: Irena Cywińska, Adam Dobosz i Edmund Płoński, w otoczeniu artystów krakowskiej opery pp.: Feherpataky, Mazanka, Woźniaka, Mazurka, Kruszewskiego, Syroczewskiego.

JUAN MANEN, jeden z najwybitniejszych skrzypków-wirtuozów hiszpańskich doby współczesnej, a zarazem kompozytor, któremu rząd hiszpański w uznaniu jego wielkiego talentu i wirtuozostwa oddał w dożywotnie użytkowanie skrzypce słynnego mistrza Sarasatego, przybywa do Polski i wystąpi z jedynym koncertem w Krakowie w niedzielę 17 bm. w Starym Teatrze.

—ooo—

Jeszcze nie zniknęły naoczne skutki wojny światowej



W 1917 r. został wysadzony w powietrze most nad Dniestrem, tworzącym granicę między Rumunją i Rosją. Od tego czasu most ulegał stopniowemu zniszczeniu, gdyż o odbudowie nie było mowy, spowodu nieuznania Sowietów przez Rumunję. — Dopiero obecnie powzięto plan odbudowy mostu.

Wyrok na szajkę komunistów.

W nocy z soboty na niedzielę zapadł wyrok w procesie 4 komunistów, którzy stanęli przed ławą przysięgłych oskarżeni **o nawoływanie do zbrodni stanu i pobicie w czasie aresztowania funkcjonarjuszy policji.** Czynu swego dopuścili się oskarżeni **w czasie pochodu 1-majowego, urządzonego przez PPS.**

Przysięgli **potwierdzili winę wszystkich 4 oskarżonych co do zbrodni stanu, oraz 3 oskarżonych co do zarzutu pobicia funkcjonarjuszy policji.** Od zarzutu targnięcia się czynnego na policjantów **uwolniony został oskarżony Strom.** Skazani zostali **Elzą Adamus na 4 lata więzienia, Stefan Zając na 4 lata więzienia, Abraham Herszkowicz na 3 lata więzienia i Izrael Strom na 2 lata więzienia.**

Kraków w 15 rocznicę odzyskania dostępu do morza.

W dzień „Święta morza“ wczesnym rankiem Liga morska i kolonjalna **wysłała** na ulice miasta propagandowe samochody, na których umieszczono dekoracje przedstawiające piękniejsze **fragmenty naszego wybrzeża,** krążownik itd. O godz. 9 rano odbyło się w świątyni Marjackiej **uroczyste nabożeństwo,** odprawione przez ks. Zdebskiego. — Wzięli w niem udział przedstawiciele władz z **woj. Kwaśniewskim, wiceprez. Skoczylasem, gen. Mondem, płk. Tomaszewskim i komandorem Żelechowskim** na czele. Następnie w ramach obchodu urządzone zostały **poranki w szkołach,** oraz **akademje** w organizacjach społecznych, na których uczczono rocznicę radosnej chwili z przed lat 15, w której gen. Józef Haller objął w posiadanie Pomorze wraz z wybrzeżem.

We wszystkich kinach członkowie Ligi morskiej i kolonjalnej przed seansami wygłosili okolicznościowe prelekcje. Gmachy rządowe i miejskie oraz domy prywatne przystrojono flagami o barwach narodowych i miejskich.

Ofiarność społeczeństwa

NA RZECZ ARCYBISKUPIEGO KOMITETU RATUNKOWEGO.

Na rzecz Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego wpłynęły w dalszym ciągu do dnia 31 stycznia br. następujące ofiary: Adw. Dr. St. Tomik 20 zł; Zebrane ofiary przez Dr. Wł. Smolkę we Lwowie 12.15 zł; H. M. Starzyńskie 5 zł; Dr. Radzyński 2 zł; M. Woźnak 10 zł; Katarzyna Glatzel 5 zł; Zbiórka podczas odczytu w Domu Katolickim 17.07 zł; N. N. 20 zł; K. Żegiestowski 5 zł; A. Sroczyńska 10 zł; D. J. K. Łapiński 10 zł; Major L. Henek 5 zł; J. Ligęza 5 zł; OO. Jezuici w Staniątkach 10 zł; St. Szymbarska 3 zł; Prof. Dr. J. Olbrycht 10 zł; K. Lisowski 6 zł; Ks. A. Kukiewicz 5 zł; SS. Urszulanki 20 zł; J. N. 5 zł; Prof. K. Kostaneccy 300 zł.

Do dnia 31 stycznia wydano pozostającym bez pracy lub niemogącym zapracować **67.692 obiadów,** a to fizycznie pracującym **54.378,** zaś umysłowo pracującym **13.314 obiadów.** — O dalsze ofiary gorąco uprasza Komitet a to w tym celu, aby umożliwić Komitetowi wyżywienie około 1.100 osób dziennie przez zimę. Ofiary składać można w Arcybiskupim Komitecie Ratunkowym, ul. Straszewskiego 18, II p. od 11 do 13 godz., w Administracjach dzienników miejscowych, lub na konto PKO. Nr. 405.825.

Złóż składkę na Arcybiskupi Komitet Ratunkowy

Otwarcie wystawy włoskiej w Pałacu Sztuki.

Wczoraj o godzinie 11 nastąpiło w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim, w obecności przedstawicieli sfer artystycznych i kulturalnych naszego miasta, **uroczyste otwarcie wystawy szuki włoskiej.** Do zebranych przemówił prezes Towarzystwa **prof. Jarocki.** Odpowiedział mu radca ambasady włoskiej w Warszawie **p. Bellardi, który przeciął symboliczną wstęgę.** Wystawa obejmuje **150 obrazów i 30 rzeźb oraz przedmioty przemysłu zdobniczego** o olbrzymiej wartości, np. wazony kryształowe, iryzujące ze złotą emalją, gołębie ze złotego kryształu emaljowane, wazony pół filigranowe; zegar z agatu, ozdobiony koralem, puhar z agatu ozdobiony szafirami, pudełka z onyksu i koralu, kameleon ze złota i pereł na podstawie z opalu i lapis lazuli; wazony porcelanowe, talerze majolikowe itd.

—oo—

Jubileusz dyr. Wallek-Walewskiego.

We czwartek wieczorem w sali Starego Teatru odbył się uroczysty koncert **z okazji 30-lecia pracy kompozytorskiej Bol. Wallek-Walewskiego.** — Brały w nim udział chóry „Echa“ i Tow. Muzycznego, oraz soliści. Na koncert przybyli przedstawiciele władz, świata naukowego i artystycznego. Jubilat otrzymał szereg życzeń od bratnich organizacyj i t. d. Koncert i cała uroczystość transmitowane były przez radjo.

—ooo—

150-LECIE OGRODU BOTANICZNEGO W KRAKOWIE.

Staraniem Krak. Oddziału Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika odbędzie się 12 lutego (wtorek) w sali wykładowej Zakładu Mineralogicznego zwyczajne zebranie naukowe z nast. porządkiem dziennym: I. Dyskusja nad odczytem Prof. Inż. St. Sokołowskiego „Las a powodzie“, II. Doc. Dr. Stefan Ziobrowski: **„150-lecie Ogrodu Botanicznego w Krakowie“** wraz z pokazem fotografij i rysunków. Początek o godzinie 16.15 popoł.

BILANS MEDYCYNY ZA PÓŁTRZECIA TYSIĄCA LAT.

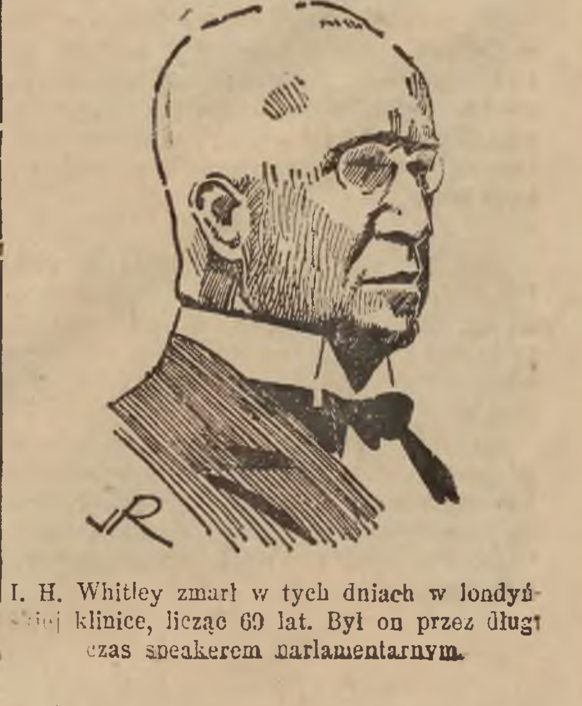
W środę, dnia 13 lutego br. o godz. 20-ej odbędzie się w sali Towarzystwa Lekarskiego, ul. Radziwiłłowska 4, zwyczajne posiedzenie naukowe Tow., na którem **prof. Dr. Wł. Szumowski,** dyr. Zakładu Historji Medycyny U. J. wygłosi wykład pt.: **„Bilans medycyny za półtrzecia tysiąca lat“.**

Od Wydawnictwa

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za luty.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Prezes radja angielskiego



I. H. Whitley zmarł w tych dniach w londyńskiej klinice, liczac 69 lat. Był on przez długi czas speakerem parlamentarnym.

Jąk długo rządzili Kościołem Papieże?

Ojciec św. Pius XI w dniu 7-go bm. rozpoczął czternasty rok swego pontyfikatu. Według tradycyj św. Piotr rządził Kościołem przez 25 lat, dwa miesiące i siedm dni. Jeszcze do XIX stulecia myślano, że żaden z papieży nie osiągnie tylu lat kierowania nawą Kościoła, lecz później okazało się że Pius IX był papieżem 31 lat siedm miesięcy i dwa dni, a jego następca Leon XIII 25 lat i 5 miesięcy. Rzadkiemi w historji Kościoła są długie pontyfikaty. Obliczono, że z pośród **271 tylko 39 papieży sprawowało rządy apostolskie w ciągu powyżej 14 lat.** Z pośród nich należy wymienić św. Sylwestra, św. Damazego św. Leona Wielkiego, św. Grzegorza Wielkiego, św. Leona III, Innocentego III, Pawła III, Urbana VIII. Ten ostatni rządził Stolicą Apostolską 21 lat, a w czasie jego pontyfikatu, wymarli wszyscy kardynałowie, którzy go wybrali papieżem. Kroniki notują, że Urban VIII w związku z tym właśnie faktem polecił na medalu wybitym z okazji 20-tej rocznicy pontyfikatu, wyryć słowa: „Nie wyście mnie wybrali, lecz ja was wybrałem".

Nowe schronisko Pol. Tow. Tatrzańsk. koło Częstochowy.

Onegdaj odbyło się otwarcie schroniska w **Złotym Potoku** w okolicy gór Goszkowskich. Schronisko zostało urządzone dzięki uprzejmości Zarządu Dóbr hr. Raczyńskich w Złotym Potoku przez Koło Częstochowskie Pol. Tow. Tatrzańskiego w okolicy zarówno ciekawej dla turystyki letniej jak i nadzwyczaj korzystnej dla narciarstwa, gdyż tereny tamtejsze nadają się znakomicie jako boiska ćwiczebne dla narciarzy z Częstochowy i okolic. Schronisko jest całorocznie zagospodarowane i nadaje się do wycieczek krajoznawczych w piękne okolice **Jury Wieluńsko-krakowskiej.**

Radjo.

PTAKI RAJSKIE I ICH BUDOWLE. — Prelekcja dr. Maxa Wita Chejfeca, jaka wygłoszona będzie przed mikrofonem warszawskim w dniu 11 lutego br. o godzinie 17.50 (poniedziałek) pozna słuchaczów bliżej z życiem ptaków zamieszkujących ląd australijski i przyległe wyspy. Ptaki te o bajecznie kolorowych piórkach, niesamowicie piękne, mieniące się, fosforyzujące bogactwem kolorów nieznanych palecie malarskiej, t. zw. „rajskie ptaki", są naogół wszystkim znane. Mało natomiast wiadomem jest o ich życiu, towarzyskości, rodzinnem ognisku i sposobie gnieźdżenia się.

WARSZAWA PRZED PÓŁ WIEKIEM W ANEGDOCIE PRUSA. Charakter minionych epok, ubiegłych czasów poznają współcześni z dokumentów historycznych, anegdot, opowiadań i książek, gdzie tło obyczajowe uwypukla i dostatecznie ilustruje stosunki społeczne i prywatne. — Książki Prusa należą do tych, które malują życie z przed 50-ciu lat genjalnym realizmem. Warszawa w najcenniejszych utworach Bolesława Prusa występuje wraz ze zwyczajami ówczesnych warszawian wyraziście, jak na filmie. Opierając się na dziełach wielkiego pisarza p. Stanisław Dzikowski odtworzy przed mikrofonem w swym feljetonie Warszawę przed pół wiekiem.

Programy stacyj radiowych.

Wtorek 12 lutego 1935 r.

Kraków, (293.5) G.: 6.45 Audycja poranna z Warszawy; 7.40 Zapowiedź programu i koncert reklamowy; 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej; 12.03 Transmisja z Warszawy; 12.05 Koncert z płyt; 15.30 Transmisja z Warszawy; 15.35 Pogadanka „Akwizytor pocztowy; 15.45 Transmisja z Warsz. i Lwowa; 17.50 Skrzynka techniczna; 18.00 Poradnik turystyczny; 18.10 Wiadomości bieżące; 18.15 Transmisja z Warszawy; 19.45 Program na dzień następny; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 „W dawnym dworku szlacheckim"; 20.15 Transmisja z Warszawy i Lwowa; 22.00 Koncert; 22.15 Muzyka z płyt; 22.45 Rozmowy ze słuchaczami w jęz. esperanckim; 23.00 Transmisja z Warszawy i Poznania.

Lwów, (377.4) G.: 6.45 Audycja poranna z Warszawy; 10.00 Transmisja nabożeństwa z cerkwi wołoskiej; 17.00 Koncert mandolinistów; 17.50 Skrzynka pocztowa techniczna; 18.00 Biuletyn turystyczny; 18.05 „Blaski i nędze naszych teatrów amatorskich"; 20.15 Wieczór literacki; 22.45 „Wzięła nas lawina z pod grani Beskidu".

Warszawa, (1339.3 G.: 6.45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.48, 7.07, 7.25 Muzyka z płyt; 6.52 Gimnastyka; 7.15 Dziennik poranny; 7.35 Chwika pań domu; 7.40 Zapowiedź programu; 7.50 Koncert reklamowy; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał z Krakowa; 12.03 Wiad. meteor.; 12.05 Przegląd prasy; 12.10 Koncert 12.45 Pogadanka dla dzieci; 13.00 Dziennik południowy; 13.05 D. c. koncertu; 15.30 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.35 Przegląd giełdowy; 15.45 Muzyka lekka; 16.45 Skrzynka PKO; 17.00 Koncert ze Lwowa; 17.25 Pogadanka społ. prawna; 17.35 Krótki recital skrzypcowy; 17.50 Skrzynka pocztowa techniczna; 18.00 Wiadomości rolnicze; 18.10 Życie kulturalne artystyczne stolicy; 18.15 Koncert; 18.45 Stosunki literackie polsko-słowackie; 19.00 Koncert; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 „Trochę humoru": 19.45 Program na dzień następny; 19.50 Wiadomości sport.; 20.00 Feljeton muzyczny z Krakowa; 21.15 Wieczór literacki ze Lwowa; 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy w Polsce; 21.00 Koncert śląski; 22.00 Koncert reklamowy; 22.15 Muzyka taneczna; 22.45 Transmisja z Krakowa; 23.00 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Muzyka lekka z Poznania

Katowice, (395.8) G: 6.45 Transmisja z Warszawy; 18.00 „Trudności w wychowaniu dzieci od lat 7 do 11"; 22.45 Wesołe wiersze.

Norweg mistrzem Niemiec



W Górnej Bawarji odbyły się ostatnio zawody narciarskie o mistrzostwo Niemiec. Pierwszą nagrodę i tytuł mistrza Niemiec zdobył w długich biegach i w skokach Norweg Sigurd Roeen.

M. G. EBERHART. 45

OFIARA CHIRURGA.

Powieść amerykańska.
Przekład autoryzowany.

— Skąd to przypuszczenie?

— No, bo innej windy niema. I zresztą panna Blanc... — urwała i spojrzała trwożnie na dra Kunce'a, który powinien był jednak zrozumieć, że zamknięcie ust takiej armji pielęgniarek jest w naszym szpitalu niewykonalne. — Rozmawiałam o tem z panną Blanc i ona mówi, że go widziała. Dziwiłam się, jak on zawiózł nadół wózek z murzynem, jeżeli w windzie był dr. Har... było morderstwo. A ona powiedziała, że użył windy ciężarowej, chociaż w nocy się tej windy nie używa, bo strasznie hałaśliwa.

Sierżant Lamb nachylił się do ucha doktorowi Kunce'owi, który skinął na młodszego lekarza i wydawszy mu jakieś ciche polecenie, wyprawił z sali. Sam zaś znieruchomiał spowrotem na swojem miejscu z twarzą zastygłą w maskę spokojnej układności.

— Czy pani zna pana Courtney'a Melady'ego — zapytał koroner

— O, znam — odparła szybko Marja Hill.

— Czy on tu jest?

— O, jest — rzekła, wskazując go oczami tak dobitnie, jakby pokazała palcem. Wszyscy spojrzeli w tę stronę, lecz Court zachował zimny, najzupełniej niewzruszony spokój, tylko jego sąsiad Ladd poruszył się z zakłopotaniem.

— Czy pani widziała Melady'ego, opuszczającego szpital wieczorem — siódmego lipca?

— Nie, nie widziałam.

— Czy on mógł wyjść tak, że pani tego nie zauważyła?

— Mógł, — rzekła bez namysłu. Mógł, jeżeli wyszedł szybko razem z innymi gośćmi. W tej godzinie jestem zawsze bardzo zajęta. Owszem, mógł wyjść tak, że go nie widziałam.

— Czy pani zna z widzenia pana Kenwooda Ladda?

— O, znam — odparła żywo, spoglądając na architekta z wielkiem, nieodwzajemnionem zainteresowaniem. Inni poszli oczami za jej wzrokiem, na co on zareagował kamienną twarzą, prawdopodobnie jednakowo wściekły, że się stał przedmiotem ogólnej uwagi, co zły na siebie, że się zaczerwienił.

W tej chwili otworzyły się drzwi i lekarz, wysłany przez dra Kunce'a wprowadził przed sobą pannę Jones, Teubera i pannę Blanc, nocną superintendentkę z południowego skrzydła na drugiem piętrze, graniczącego końcem z zachodniem.

— Czy pani widziała pana Ladda wychodzącego?

— Nie widziałam — odrzekła z całą stanowczością.

— Napewno? Co do pana Melady'ego nie była pani zupełnie pewna?

— O, pana Ladda napewno nie widziałam — odparła żałośnie. — Jegobym nie przeoczyła.

Koroner ściszył surowym marsem dyskretny szmer śmiechu, podczas gdy niewzruszenie kamienna twarz Ladda opłynęła szkarłatem.

— Więc pani jest pewna, że pan Ladd nie przeszedł koło kancelarji? Nawet wtedy, kiedy pani była najbardziej zajęta?

— Nie powiedziałam, że niektórzy goście mogli wyjść tak, że ich nie zauważyłam — rzekła niemal z irytacją. — Powiedziałam tylko, że pana Melady'ego mogłam przeoczyć. Co się tyczy pana Ladda, to wiem z całą pewnością, że nie wyszedł.

— Skąd ta pewność?

— Stąd, że dziwiłam się, że go nie widziałam. Pomyślałam nawet, że widocznie tego dnia nie przyszedł. Ja i my wszyscy... pan rozumie... Wszyscy się interesujemy. Tak często przychodzi i tego... że...

Dr. Kunce, siedzący niedaleko odemnie ani drgnął, ale gdybym była na miejscu niefortunnej telefonistki, to wyraz jego aksamitnych oczu wystarczyłby, żebym drapnęła z sali, jak warjatka. Ona napewno tylko tego pragnęła, lecz powstrzymywał ją strach przed policją. Już, już uniosła się na krześle, ale spojrzała na koronera i sierżanta Lamba i klapnęła z powrotem, oglądając się z niepokojem na dra Kunce'a. W tym momencie zapomniała nawet o reporterach. Nie jestem wyjątkowo podejrzliwa, ale przyszła mi nagle do głowy wątpliwość, czy względy, okazywane przez dra Kunce'a pięknej pacjentce, pani Harrigan miały swe źródło w jego zawodowej troskliwości, jako głowy szpitala i współczuciu dla wdowy po zamordowanym koledze.

— Często przychodzi? — spytał koroner.

— Tak, do pani Harrigan.

Na te słowa adwokat pani Harrigan nachylił się nad nią pośpiesznie, ona podniosła znów do oczu delikatną chusteczkę, a pielęgniarka, przydana jej do boku, puściła w ruch złożoną w wachlarz gazetę. Dr. Kunce nachylił się do sierżanta, który zkolei poszeptał coś z koronerem. Reporterzy przyglądali się z sennem zainteresowaniem, a Ladd patrzył prosto przed siebie, udając, że nie widzi, iż jest pod ogólną obserwacją, chociaż wyraz oczu miał cokolwiek nieprzyjemny. Niezręczna telefonistka jeszcze pogorszyła sytuację niespodziewanem wyrwaniem się:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rozrywki umysłowe, anegdoty, humor

pod redakcją Kazimierza Dąbrowskiego.

Rozwiązania zadań rozrywkowych Nr. 7.

Zadanie konikowe.

KTO MIECZEM WOJUJE TEN OD MIECZA GINIE.

Kwadrat magiczny.

14	7	1	12
9	4	6	15
8	13	11	2
3	10	16	5

Szarada.

GŁOS NARODU.

Łamigłówka.

Aby zbudować z sześciu zapałek cztery trójkąty, należy w tym celu ułożyć na stole trzy zapałki w kształcie trójkąta, następnie przy pomocy trzech pozostałych zapałek zbudować tetraedr, czyli piramidę o podstawie i trzech ścianach bocznych trójkątnych, oparłszy każdą zapałkę jednym końcem w rogu leżącego trójkąta, a drugiemi końcami wzajemnie je wsparłszy.

Zagadka.

Trzeci robotnik pozostawił dla towarzyszów 8 pierogów, tj. każdemu po 4 sztuki. Czyli sam również zjadł 4 pierogi. Łatwo teraz wykombinować, że drugi robotnik pozostawił swym towarzyszom 12 pierogów — na każdego po 6, a więc i sam zjadł 6 sztuk. Z tego wynika, że pierwszy robotnik zostawił pozostałym 18 pierogów, po 9 sztuk na osobę, czyli i sam zjadł 9 sztuk.

A więc gospodyni podała na półmisku 27 pierogów — na każdego więc wypadało 9 pierogów. Ponieważ pierwszy robotnik zjadł całą swoją część, więc pozostałemi na półmisku 8 pierogami podzielą się tylko jego towarzysze, a mianowicie drugi robotnik weźmie 3 a trzeci 5 pierogów.

Dobre rozwiązania rozrywkowych Nr 7 nadesłali:

Andrzej Łowisz, Kraków, W. Skwarczyński, Kraków, **M. Oleksy, Stara Wieś, p. Brzozów,** Wład. Borowczyk, Kozłów. ks. Machnik, Przeczyca, p. Brzostek, **M. Stabrawa, Zakopane,** J. Kuźma. Wieliczka, dr. J. Lewicki, Wiedeń, A. Kasprzycki, Sandomierz, W. Sekum, Rudy-Rysie, p. Słotwina, J. Trylski, Kraków, Br. Michalikówna, Wieliczka.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek przypadły w udziale: **M. Stabrawie, Zakopane i p. Mieczysławowi Oleksemu, Stara Wieś, p. Brzozów.**

Nagrody zostaną wysłane pocztą w dniach najbliższych.

Odpowiedzi Redakcji.

P. W. Borowczyk. Dziękujemy za nadesłany materjał. Musimy jednak zaznaczyć, że zamieszczenie łamigłówki geometrycznej nastręcza zbyt dużo trudności drukarskich. **P. J. Trylski, Kraków.** Poświęcenie przez Szan. Pana tak długiego — jak się Pan skarży — czasu, na rozwiązanie kwadratu magicznego, przecież nie poszło na marne, gdyż wywiązał się Pan zupełnie dobrze z zadania. Na pocieszenie, możemy zdradzić tajemnicę, że inni Czytelnicy również znaleźli się w niemniejszym kłopocie wobec „kwadratu magicznego". **P. M. Oleksy, Starawieś.** Dziękujemy za nadesłaną zagadkę i łamigłówki. **P. W. Skwarczyński, Kraków.** Dziękujemy za chęć współpracy. Prosimy o materjał, z którego w miarę możności chętnie skorzystamy. **P. Inż. A. Schmidt.** Zobaczywszy rozwiązanie, przyzna Szan. Pan, że łamigłówka z zapałkami nie była skomplikowaną. Trudność polegała na tem, że należało szukać rozwiązania nie na płaszczyźnie, lecz w przestrzeni. Pozwalamy sobie przytem zauważyć, że w przedstawieniu naszych zadań nie dążymy do wysłowienia się ścisłego lub naukowego, gdyż dla bardzo wielu czytelników byłoby może ono niezrozumiałe, określenie, n. p. iż rozwiązanie łamigłówki z zapałkami daje „czworościan umiarowy", nie dawałoby wszystkim należytego wyjaśnienia.

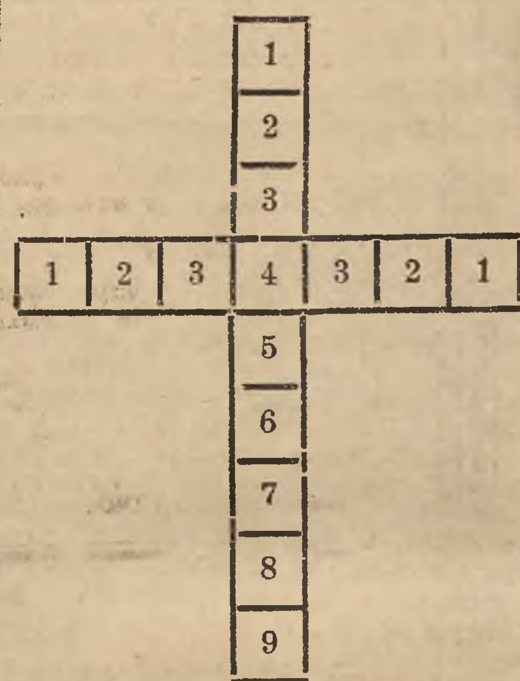
Od Redakcji.

Przed nami leży kilkadziesiąt rozwiązań rozrywkowych nr. 7. Jest to już pokaźna ilość, która dowodzi o wzroście zainteresowania, naszym działem rozrywkowym oraz o chętnej współpracy czytelników. Zadania rozrywkowe nr. 7 były stosunkowo łatwe, dlatego też odpowiedzi napływały już po kilku dniach ukazania się rozrywek. Wszyscy rozwiązali bez błędu zadania konikowe, szaradę i zagadkę o pierogach, podanych robotnikom. Tylko kwadrat magiczny i łamigłówka zapałkowa nastręczała więcej trudności. Szczególnie rozwiązywanie kwartatu magicznego dowiodło, ile cierpliwości posiadają rozwiązujący zadania, gdyż możliwości dobrego rozwiązania było bardzo dużo... Wiele też nieudanych prób rozwiązania wykazuje łamigłówka zapałczana, a przecież jest ona bardzo prosta.

Dzisiaj dajemy Czytelnikom dalsze, stosunkowo łatwe zadania rozrywkowe. Życzymy szczęścia w rozwiązaniu. Nagrody książkowe czekają!

Zadania rozrywkowe Nr. 8.

Zagadka.



Pewna dama posiadała piękny krzyż, wysadzany brylantami. Osobliwością tej rodzinnej pamiątki było, że, licząc brylanty od trzech górnych końców ku dołowi krzyża, zawsze otrzymywało się liczbę 9.

W czasie podróży krzyż uległ uszkodzeniu i musiał być oddany do naprawy. Gdy jubiler przy odbiorze krzyża zapytał ową panią, czy dla pewności nie zechce przeliczyć brylantów, ta z uśmiechem odparła:

— O, to zbyteczne. Wystarczy, gdy odbierając go od pana, sprawdzę, czy od któregokolwiek ramienia ku dołowi mieścić się będzie 9 kamieni.

Jubiler dokonał naprawy i zwrócił krzyż damie. Zgodnie ze swą zapowiedzią przeliczyła brylanty, stwierdzając, że wszystko jest w porządku. Zapłaciwszy należność za naprawę dama wyszła. Gdy znikła za drzwiami, jubiler posłał za nią ironiczne spojrzenie. Potem wydobył z szuflady dwa skradzione z krzyża brylanty i począł zacierać ślady ich pochodzenia.

Jak się stać mogło, że dama nie zauważyła kradzieży?

Szarada.

Ułożył Stefan Gołębski.

Pół pierwszej czwarta mówią, gdy ktoś cicho płacze —
Czwarta pół pierwszej znowu, to nawóz inaczej.
Druga plus **czwarta** błyszczy się jak złoto —
Pod wpływem wody robi się z niej błoto.
Trzecia plus **czwarta** część człeka zdrobniale —
Jako część szpilki tkwi na wierzchu stale.
Rusz-że więc trzecią czwartą miły przyjacielu,
A znajdziesz całość! Drukują je dziś w gazetach wielu.

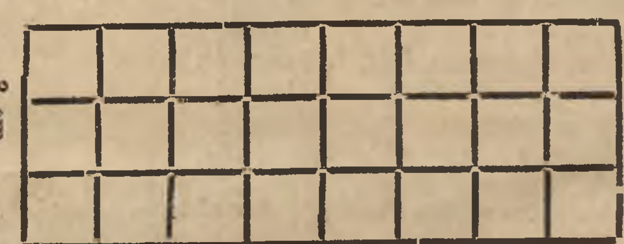
Łamigłówka matematyczna.

Napisać liczbę sto cyframi arabskiemi nie używając zer.

Łamigłówka geometryczna.

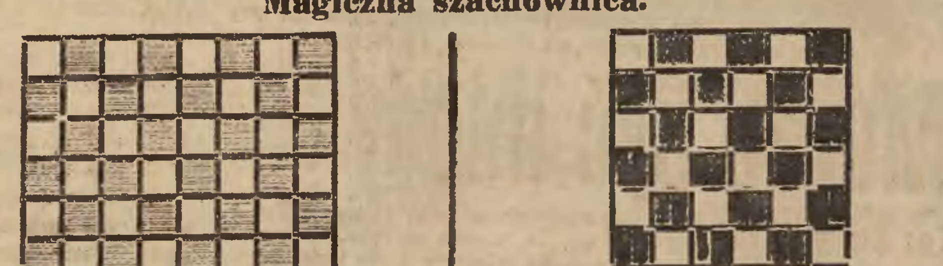
8 cm.

3 cm.



Narysowany prostokąt, którego obwód wynosi 22 cm, podzielić na dwie równe części i ułożyć z nich nowy prostokąt o obwodzie wynoszącym 28 cm.

Magiczna szachownica.



Z dwu szachownic: jednej trzydziestosześciopolowej, drugiej sześćdziesięcioczteropolowej, zrobić jedną szachownicę stupolową, przyczem nie należy żadnej z nich dzielić więcej, niż na dwie części.

Humor.

ZAMOŻNI.

Wieśniak: — U nas na wsi, każdy zamożniejszy obywatel musi mieć kucharza.

Mieszczanin: — Ba, u nas w mieście, każdy strażak ma swoją kucharkę.

NA WSZYSTKO JEST RADA.

Pani Dopeltszpigiel: — Uj, otwierać okno, bo się uduszę!

Konduktor spełnia życzenie.

Pan Knedelek: — Proszę natychmiast zamknąć okno. Przeciąg do licha!

Konduktor zamyka.

Pani Dopeltszpigiel: — psiepraszam, ja prosiłam otworzyć, bo ja się uduszę!!!

Konduktor otwiera.

Pan Knedelek: — A ja do stu djabłów żądam, żeby zamknąć, bo mnie... trafi.

Konduktor stoi bezradny.

Trzeci pasażer: — Panie konduktor, ja panu coś poradzę! Zamknij pan okno, wtedy ta pani udusi się, a potem pan otwórz okno, to tego pana szlag trafi — i będzie miał pan spokój.

ODWAGA NASZYCH.

— Moryc, mówiłeś mi wczoraj, że wskoczyłbyś za mną do wody, a dzisiaj, kiedy krowa na nas zaryczała, schowałeś się za drzewo.

— Ty nie rozumiesz się na tém, Salusiu. Woda tutaj jest najwyżej do kolan, ale na walce byków to ja się nie znam.

NA RĘKACH NOSZENI.

W knajpie rozpoczęło rozmowę dwóch nieznajomych:

— Nie chwalę się, ale powiadam panu, że mnie na rękach wynoszono z sali...

— A czy pan myśli, że mnie nie? Ile razy!...

— Przepraszam. A kim pan jest?

— Śpiewakiem operowym. A pan?

— Ja? Byłem posłem komunistycznym w parlamencie.

ZGRYŹLIWY.

— Kto ci zrobił dziurę w głowie?
— Jaką dziurę?
— Bo masz pełno trocin na marynarce.

—oo—

DOKŁADNE WYJAŚNIENIE.

— Bardzo przepraszam — pyta się gość na dworcu kolejowym — czy rozkład jazdy został zmieniony? Bo pociąg dopieroco odjechał...

— Tak — bo widzi pan: teraz odjeżdża on wcześniej, wcześniej odjeżdżał później, ale później będzie on odjeżdżał znowu wcześniej...

JAK SIĘ CZUJE.

Pokrywka się ożenił. Po pewnym czasie spotyka go przyjaciel i pyta:

— No, jak się czujesz w małżeństwie?

— Jak w operze.

— Co to znaczy.

— Mam jedną scenę za drugą.

U ADWOKATA.

W poczekalni adwokata siedzi pięć pań. Otwierają się drzwi, wychodzi adwokat i pyta:

— Panie wszystkie w sprawach rozwodowych? Która z pań najdłużej czeka?

— Ja, panie mecenasie, jestem już dwa lata zamężna.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty

Warunki losowania.

Redakcja przypomina Szanownym Czytelnikom o współpracy w dziale Rozrywek Umysłowych, która polega na układaniu przez samych Czytelników zadań rozrywkowych i przesyłaniu ich do redakcji. — Nadesłane prace będą umieszczane w dziale Rozrywek Umysłowych w miarę wolnego miejsca i uznania.

Czytelnicy, którzy chcą brać udział w losowaniu muszą:

1) Dobrze zadania rozwiązać. 2) Rozwiązać wszystkie podane zadania. 3) Rozwiązania nadesłać w oznaczonym terminie. 4) Dołączyć kupon. 5) Podać swe imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Koperty zamknięte winny być adresowane do redakcji „Głosu Narodu", Kraków, ul. św Krzyża L. 11, z dopiskiem z boku: „Dział rozrywek umysłowych".

Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zadań rozrywkowych, Redakcja przeznacza w drodze losowania dwie piękne nagrody w postaci wartościowych książek.

KUPON NR. 8.

Wydawca za „Głos Narodu". Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.